

DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **8 str.**

Naczelnik Redakcji przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w pol.
Rekopisy w redakcji nie zwraca.

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza

Łódź - Krowe P. K. O. Nr 164-31

Cena numeru w Toruniu **gr. 20**
na prowincji **gr. 20**

Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11

Telefony Redakcji: dziennej 747, 748, telefon Redakcji nocnej 749.

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, tel. 214-94 - Gdynia, ul. 10 Lutego, tel. 15-44 - Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejherowo, ul. Gdańska 4 tel. 64. - Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18. - Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 4a, tel. 602.

Rok IV.

Toruń, wtorek 15 listopada 1932

Nr. 263

Echa zagraniczne Święta Niepodległości w Polsce

Z całej Europy dolatują echa żywego od-
dźwięku, jakie wywołało święto 11-go listopa-
da zarówno wśród szerokich rzesz Polonii za-
granicznej, jak i wśród zaprzyjaźnionych z
Polską państw.

MANIFESTACJA BRATERSTWA PULSKO-JUGOSŁOWIAŃSKIEGO.

W obecności posła R. P. w Białogrodzie p.
Guenthera odbyła się w parlamencie jugosło-
wiańskim (skupczyźnie) ratyfikacja jugosło-
wiańsko-polskiej umowy dotyczącej spraw kul-
turalnych i szkolnych. Skupczyzna skorzystała
z tej okazji umyślnie wyznaczony na dzień
11 listopada, by z aktu ratyfikacji uczynić
wielką przyjazną manifestację w stosunku do
Polski, czego wyrazem było wysłanie szeregu
serdecznych depech do P. Prezydenta i Marsz.
Piłsudskiego, oraz do rządu i Sejmu polskie-
go.

ŻYCZENIA KRÓLA KAROLA.

Z okazji święta niepodległości król Karol
Rumuński przesłał Panu Prezydentowi Rze-
czypospolitej depechę treści następującej:

„Proszę Pana, Panie Prezydencie przyjąć
najszersze życzenia dla Polski z okazji ro-
cznicy Jej niepodległości“.

PRZYJAZNE UZUCIA SZWAJCARJI.

Prasa szwajcarska poświęciła Polsce z oka-
zji jej święta Niepodległości szereg bardzo
przyjaznych i obszernych omówień i artyku-
łów. M. i. poczytna gazeta bazylejska „Natio-
nal Zeitung“ opublikowała obszerny wstępny
artykuł p. t. „Polonia Restituta“. Autor ar-
tykułu (Szwajcar) na podstawie własnych
wrażeń z pobytu w Polsce, wypowiada szereg
uwag o rozmaitych dziedzinach naszego ży-
cia. Stwierdza przedewszystkiem, że Polska
posiada silny i świadomy swego celu rząd.
Omawiając następnie polskie szkolnictwo
stwierdza ogromny postęp, poczyniony w dzie-
dzinie nauczania, w szczególności zaś średnie-
go. Jest zdania, że średnie szkoły polskie
realizują najwłaściwsze kierunki nauczania i pod
tym względem przewyższają nawet szkoły
szwajcarskie. Poruszając stosunki Polski ze
swymi sąsiadami, autor zauważa, że ani w sto-
sunku do Rosji, ani wobec Niemiec nie zna-
lazł u nas akcentów nienawiści, lecz przeci-
wnie, gotowość do przyjaznego współżycia.

Z Genewy donoszą, że z okazji święta 11-go
listopada odbyła się tam w kościele Sacre
Coeur uroczysta msza święta w obecności
członków stałej delegacji Polski przy Lidze
Narodów z charge d'affaires p. Gwiazdow-
skim, członków delegacji na konferencję roz-
brojeniową, z generałem Burhard-Bukackim
na czele i kolonii polskiej.

ZWIĄZKI POLSKIE WE FRANCJI MANIFESTUJĄ.

Z Marsylii donoszą nam, że okazji one-
gdzajskiego święta narodowego odbyły
się tam z inicjatywy konsulatu polskiego uro-
czystości w największym ośrodku związków
polskich okręgu marsylijskiego. W uroczystej
akademii wzięły udział poraż pierwszy wszyst-
kie związki polskie. Zwracała uwagę również
obecność dyrektorów szeregu kopalń, w któ-
rych zatrudnieni są robotnicy polscy. Przemó-
wienie okolicznościowe wygłosił konsul Obrę-
ski.

W WIEDNIU.

W naddunajskiej stolicy w dniu święta
polskiego odbyła się w kościele polskim uro-
czysta msza święta przy tłumnym udziale Po-
lonji wiedeńskiej. Wieczorem odbyła się pod
protektoratem posła R. P. p. Łukasiewicza

uroczysta akademja w sali stowarzyszenia ar-
chitektów. Słowo wstępne wygłosił prezes
Związku Stowarzyszeń Polskich, konsul Neu-
mann. Zebrani uchwalili wysłać depeche hol-
dawnicze do P. Prezydenta Mościckiego i Mar-
szałka Piłsudskiego.

ZA NIEMIECKIM KORDONEM.

Kolonja polska w Królewcu obchodziła
Święto Niepodległości w sposób uroczysty.
W godzinach porannych odbyło się nabożeń-
stwo w tutejszym kościele katolickim, wiczo-

rem zaś przyjęcie u konsula generalnego R. P.
p. Morawskiego.

Z Opola donoszą: W 14 rocznicę odzyska-
nia przez Polskę Niepodległości odbyła się
uroczysta msza święta, na którą przybył kon-
sul generalny p. Leon Malhomme wraz z per-
sonalem konsulatu generalnego w Opolu. Na
nabożeństwie obecni byli pozatem przedsta-
wicieli polskich organizacji na Śląsku opolskim
oraz okoliczna ludność. Po nabożeństwie w
gmachu konsulatu generalnego odbyła się uro-
czysta akademja.

Napad zbrojny na konsulát Rzplitej w Opolu

Katowice, 14. 11. (PAT). Z Opola dono-
szą: Wczoraj około godz. 7 wiecz. przed kon-
sulatem generalnym Rzplitej w Opolu, które-
go gmach znajduje się w dzielnicy Wilhelm-
stahl oddane kilka strzałów rewolwerowych
Policjant, pełniący służbę przed gmachem ujął

dwa sprawców i odstawił do aresztu. W
kilka minut później ze strony ogrodu konsul-
atu generalnego padły dwa strzały. Zaalarmo-
wany oddział policji wszczął poszukiwa-
nia które nie dały pozytywnego rezultatu.

Fantastyczne plotki

o rozwiązaniu Reichstagu i okrojowaniu konstytucji

Berlin, 14. 11. (PAT). Kanclerz Papen
rozpoczął w niedzielę rozmowy z przywódcami
partyj. Dłużej konferował z Hugen-
bergiem, jako przywódcą stronnictwa nie-
miecko-narodowego. Dalsze rozmowy od-
być się mają po powrocie kanclerza z wy-
zity w Dreźnie. Rokowania będą prowa-
dzone również z centrum i bawarską par-
tją ludową. Prasa poniedziałkowa przygo-
towuje opinię publiczną do negatywnego
rezultatu tych rozmów, wobec ujawnienia
się pogłosek o możliwości rozwiązania
Reichstagu i okrojowaniu konstytucji. Prze-
ciwko tym planom według informacji pra-
sy występować mają premierzy rządów kra-
jowych, odwołując się do prezydenta Hin-
denburga.

Niepewność sytuacji jest tak wielka, że
zarówno w prasie, jak i w kołach politycz-
nych krąży najfantastyczniejsze przypuszc-
zenia na temat dalszego rozwoju wypad-
ków. Mówi się o wyraźnym rozdźwięku,
jaki ma panować w łonie rządu Rzeszy,
gdzie minister Reichswehry Schleicher o-
powiadał się za rekonstrukcją gabinetu z
powołaniem nowego rządu, opartego prze-
dewszystkiem o stronnictwo, skupiające sze-
rokie masy robotnicze. Byłby to gabinet
utworzony z udziałem narodowych socjali-
stów i centrum. Wobec tych kombinacji
zasługuje na uwagę oświadczenie kół pół-
oficjalnych, że rząd obecny przygotowany
jest bronić w sposób zdecydowany swego
stanowiska.

Okropna katastrofa w Warszawie

Lawina cegieł i... jęczmienia

grzebie pod zdruzgotanym domem 18 osób

Warszawa, 14. 11. (PAT). Wczoraj, w
niedzielę około godziny 6,30 rano w War-
szawie przy ul. Krochmalnej 57 wydarzyła
się katastrofa w wielkich rozmiarach. O-
bok domu nr. 57 pod nr. 59 znajduje się
browar Habermuscha i Schilego. Ściana
szytowa tej posesji, której wiazała i ce-
gła uległy zbutwieniu, pod naporem złożo-
nych tam olbrzymich zapasów jęczmienia
runęła, padając na sąsiedni mały drewnia-
ny parterowy domek, przygniatając go ma-
sami cegły i jęczmienia.

Pierwszy o katastrofie zaalarmował po-
sterunek szkoły policyjnej, znajdującej się
naprzeciwko miejsca wypadku.
Na pomoc pospieszili natychmiast uc-
niowie szkoły policyjnej, dzięki którym
zdolano uratować kilka osób oraz czworo
rannych, których natychmiast odesłano do
szpitalów.

Na miejsce wypadku pospieszili na-
tychmiast zaalarmowane władze bezpie-

czeństwa, jako też straż ogniowa.

W chwili obecnej akcja straży ogniowej
trwa.

Dotychczas WYDOBYTO Z POD GRU-
ZÓW 18 TRUPÓW.

Ogółem domek zamiesz. 31 osób, 17 na
zwisek ustalono, jedno nieustalone.

Pod murami zawalonej ściany zginęli:

Flis Antoni lat 53, Flis Teofil lat 31,
Flis Bronisław lat 24, Flis Wacław lat 18,
Dadej Jan lat 39, Nowak Ludwik lat 40,
Gurgiel Dawid lat 65, Gurgiel Lejbus lat
20, Cieśliński Czesław lat 20, Cieśliński
Józef lat 40, Kalina Marjanna lat 26, Łysa
kow Aleksandra lat 31, Gombińska Łaja lat
30, Nowak Janina 5 miesięcy, Kalina Hali-
na półtora roku, Gelner S. 1 rok, Gombiń-
ska Ruchla lat 3, pozatem jedna osoba nie
ustalonego nazwiska.

Cztery osoby ciężko ranne przewiezo-
ne zostały do szpitala św. Ducha a miano-
wicie: Bahicki Jan lat 70, Babicka Agnie-

„Orzeł Biały“ na pier- siach prof. Kazimierza Barla

Warszawa, 14. 11. (PAT). P. Prezydent
Rzplitej przyjął dziś o godz. 13 na prywat-
nej audjencji b. premiera prof. Kazimierza
Barla, któremu wręczył odznaki Orła Bia-
łego.

Centralny zjazd rolniczy

Warszawa, 14. 11. (PAT). Na zakończe-
nie Tygodnia Rolniczego odbył się wczoraj
w Warszawie centralny zjazd rolniczy. Zjazd
rozpoczął się o godz. 9 rano mszą św.
w kościele św. Krzyża. O godz. 11 rozpo-
częły się obrady komisji regionalnych dla
ziem zachodnich, południowych, wschod-
nych i centralnych. O godz. 14,30 obradowa-
ła komisja główna. O godz. 16 rozpoczęło
się zebranie plenarne zjazdu.

Zjazd otworzył prezes Józef Lechnicki
który objął następnie przewodnictwo. Przy
stołe prezydjalnym zasiadli były minister
senator Wielowieyski, b. minister Janta-
Połczyński, senator Wańkiewicz, generał
Żeligowski, prezes Fudakowski oraz wszy-
scy członkowie komitetu Tygodnia Rolnicze-
go. Zjazd zaszczylił swoją obecnością mi-
nister rolnictwa S. Ludkiewicz.

Referat o wytycznych działalności do-
browolnych organizacji rolniczych tak zwi-
zkowych jak i spółdzielczych wygłosił inż.
Janusz Rudnicki. Następnie senator Wiele-
weyski omówił wytyczne polityki gospo-
darczej, poczem nastąpiło przemówienie
przewodniczącego i odczytanie rezolucji
regionalnych dla ziem zachodnich, południo-
wych, wschodnich i centralnych. Po przyje-
ciu tych rezolucji zabrał głos przewodni-
czący komisji głównej b. minister Janta-
Połczyński, który zreasumował wyniki zjaz-
du i uzasadnił wytyczne głównej rezolucji
zjazdu, która następnie została jednogło-
śnie uchwalona.

W Genewie zapanował spokój

Genewa, 14. 11. (PAT). Spokój został
całkowicie przywrócony. Strajk general-
ny zakończył się. Władze kantonu gene-
wskiego postanowiły zwolnić w najbliższych
dniach zmobilizowanych ostatnio milicjan-
tów. Dokonano szeregu rewizyj u znanych
przywódców komunistycznych. Aresztowa-
no 12 osób.

Polonia Restituta

Uroczystości dnia 11 listopada już minęły.

Drgają jednak w jesiennym powietrzu echa triumfalnych fanfar rozpierające serca nasze radości, której na imię: „Polonia Restituta” — „Polska Odrodzona”.

Rocznica odzyskania Niepodległości, to wszak najpiękniejszą, najdroższą sercom naszym rocznicą.

Z Pomorza, gdzie szczególnie uroczystości obchodziliśmy ją w roku bieżącym, powiła na całą Polskę ożywczy, rzeźki (Wiatr od Morza, niosący wieść o zwycięstwie tej idei zespolenia, zbratania i Jedności, która się realizuje widomie, a której wyrazem były toruńskie uroczystości Pomorskiej Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny.

W dniu 11 listopada J. E. Ks. Biskup Okoniewski, pierwszy polski Biskup Morza, dokonał poświęcenia sztandaru zjednoczonej rzeszy pomorskich Obrońców Ojczyzny. Sztandar ten — to znak naszej siły, jedności i zgody. To znak, że granic Pomorza strzeże nie tylko wojsko polskie, lecz że i cała ludność cywilna, cały naród stanowi wraz z tem wojskiem jednolitą bryłę granitu, o którą rozbijają się zawsze zakusy wrogów.

Sztandar ten dźwiera wspólnie nasze dłonie, zawsze gotowe do ofiary i pracy dla Polski.

Ta właśnie Wspólność, to braterstwo naszych dłoni, ten jednolity rytm naszych serc, bijących czystą i najofiarniejszą miłością Ojczyznę — stanowią najpiękniejszą nutę, rozbrzmiewającą dzisiaj w hymnie triumfalnym o Tej, co nie zginęła!

Pomimo wszystkich wysiłków naszych wrogów, którzy na Pomorze, na ten t. zw. „niewralgiczny punkt Europy” kierują zatrute strzały nienawistnej propagandy hitlerowskiej i komunistycznej, pomimo defetyzmu i nienawiści szerzonej przez rodzime czynniki partyjne, chcące wszelkimi siłami podrywać zaufanie ludności do własnego, wskrzeszonego w dniu 11 listopada Państwa, — idea tego Państwa właśnie gromadzi i jednoczy, zespala i łączy — równa szeregi pomorskich obrońców Ojczyzny.

Czterdzieści dwie kompanie pomorskich związków byłych wojskowych defiluje wraz z wojskiem regularnym przed przedstawicielem Marszałka Piłsudskiego, jako uznanego przez siebie Najwyższego Wodza.

„Z Bogiem, z gromadą, — śmiało a naprzód!” — jak wskazał w swem przepięknym kazaniu J. E. Ks. Biskup Okoniewski.

„Silni jednością w zgodnej pracy dla Państwa”, — jak podkreślił przez Zarząd Pom. Federacji p. k. Dr. Siudowski.

„Ożywieni jedną myślą i jednym pragnieniem służenia Polsce pracą i orężem” — jak zaznaczył Dowódca O. K. 8 p. gen. Paślowski.

„Gotowi na wszystko w tej świadomości, — jak to powiedział prezes Fidac'u — p. gen. Górecki — „że Pomorze to nie żaden korytarz, lecz odwiecznie polskie ziemie, które wiecznie polskimi pozostać muszą, bo my cudzego nie chcemy, lecz swego nie damy, a POLSKI PACYFIZM KONCZY SIĘ TAM, GDZIE SIĘ ZACZYNA MÓWIĆ O POMORZU!”

Cieszymy się, że gość francuski, poseł Piotr Cot widział ten obchód rocznicy naszej Niepodległości — i że widział go właśnie w Toruniu, w stolicy Pomorza. Znamy jego słowa: — „nie miałem — oświadczył — pojęcia, że dyscyplina i wzorowa postawa wojskowa dają się w tym stopniu połączyć ze stosunkiem przyjacielskim, niemal koleżeńskim, między b. wojskowymi różnymi stopni. Znać, że do generała do żołnierza przyświeca nam jedna idea, jedna myśl przewodnia, która daleka jest od wszelkiej agresywności.”

Ta idea nasza — to nienaruszalność granic Polski od zewnątrz, — a karność

obywatelska wewnątrz. Wyczytał ją na wet przybysz, poprzednio uprzedzony względem Polski, — w oczach defilujących żołnierzy — obywateli. Wyczytał ją w postawie Obrońców Ojczyzny, którzy przedstawicielei Najwyższego Wodza meldowali krótkie żołnierskie: „Nie damy”. Dosłyszał ją w łopotaniu tłumu sztandarów, które szumiały całe miasto, stolica najdroższej dla Polski dzielnicy.

Piotr Cot — dotąd niezawsze nam zyczliwy, zrozumiał, jaką to radosną rocznicę wraz z całą Polską obchodzi Pomorze w dniu 11-go listopada.

Zrozumiał, czemu dla nas tu na Pomorzu jest Niepodległość, z imieniem której na ustach cierpieli dziadowie w dobie nie woli, a ginęli ojcowie i bracia w Wielkiej Wojnie. Zrozumiał, że — **NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI A POMORZE I BAŁTYK TO JEDNO!**

Byli jednak i na Pomorzu tacy — a chcą oni, by ich nazywać „Polakami” —

którzy... nie zrozumieli tego, co się dnia 11-go listopada rozgrywało w stolicy Pomorza. Byli tacy, którzy zapytywali: „Dlaczego dzień 11 listopada jest dla Polaka świętem państwowym? Na to pytanie niema jeszcze zgodnej i jednolitej odpowiedzi...”

Biedni! Po stokroć biedni! Nie znają, nie rozumieją, nie są zdolni zrozumieć tej największej radości, którą drga serce Polki, — nie odczuwają ogromu sumy przysługującej się w słowach: **NASZA OJCZYŻNA JEST WOLNA I NIEPODLEGŁA!**

Zasklepieni w swej ciasnej partyjnej skorupie, wciąż jeszcze żyją echem niewoli, Lecz idąca fala polskiego życia, fala czynu, fala braterstwa obywateli musi ich zmieść z powierzchni życia polskiego.

Polska zieleni się bowiem świeżą rurią wiosny i młodości. Wszelka pleśń strupieszalego defetyzmu musi zeń odpaść. I odpadnie!

Od generała do żołnierza przyświeca nam jedna idea!

Wywiad z posłem Cot'em

W piątek wieczorem opuści Polskę po 2-dniowym pobycie deputowany i wybitny członek stronnictwa radykałów społecznych p. Pierre Cot.

Drugi dzień swego pobytu spędził p. Cot w Toruniu, gdzie był obecny na uroczystości wręczenia sztandaru Pomorskiej Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny. Przed wyjazdem do Paryża p. Cot przyjął przedsta-

wywiad z posłem Cot'em. Wyznając, że nie miałem pojęcia iż dyscyplina i wzorowa postawa wojskowa dają się w tym stopniu połączyć ze stosunkiem przyjacielskim, niemal koleżeńskim, między wojskowymi różnymi stopni.

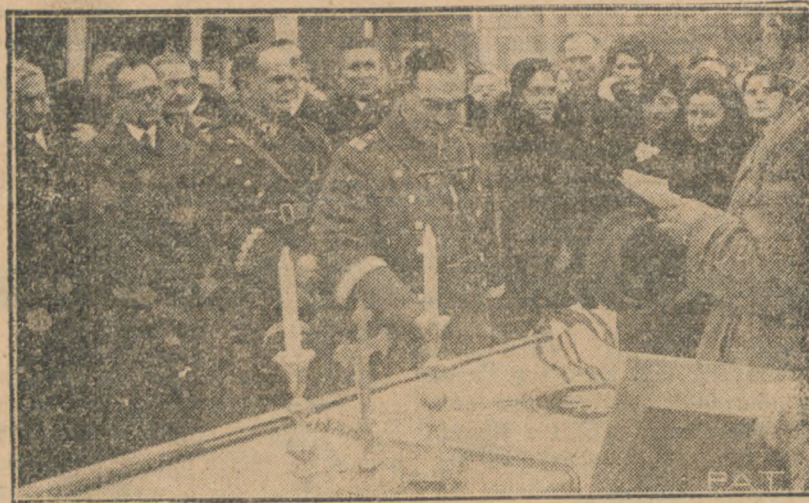
Protesty wyborcze w sędzię najwęższym

Dziś w poniedziałek dnia 14 bm. sąd najwyższy rozpatrywać będzie na posiedzeniu niejawnym stroną formalną 3 protestów przeciw wynikowi wyborów do sejmiku w okręgu Nr. 54 Tarnopol — Zbaraż — Trembowla, Skala, Podhajce, Czortków, Buczac, Husiatyn, Borszczów Zaleszczyki.

Z okręgu tego weszli do sejmiku posłowie Marcin Kobiernik, Jan Choński-Dzieduszycki, Władysław Kosydarski, Marja Bałabanówna, Jan Klich, Ignacy Jaeger i Antoni Janowski — z klubu BBWR oraz posłowie dr. Stefan Baran, Dymitr Ładyka i Aleksy Jaworski — z klubu ukraińskiego.

Czy rząd niemiecki unieważni mandaty 100 posłów komunistycznych?

Jak donosi berliński korespondent „Projekt”, rząd niemiecki rozważa obecnie projekt ogłoszenia partii komunistycznej za nielegalną celem unieważnienia 100 mandatów komunistycznych w Reichstagu.



W piątkowym obchodzie Święta Niepodległości w Toruniu, z którym połączone było poświęcenie sztandaru wojewódzkiej pomorskiej Federacji Obrońców Ojczyzny, wziął m. in. udział deputowany do parlamentu francuskiego p. P. Cot, ze stronnictwa radykałów społecznych, należących do obozu rządowego we Francji. P. Cot jest jednym z najwybitniejszych członków tego stronnictwa. Na zdjęciu naszym widzimy moment ubijania gwoździ w drzewce poświęconego sztandaru przed jednym z ojców chrzestnych gen. Maksymowicza-Raczyńskiego przy którym stoją: gen. Roman Górecki obok niego na lewo deputowany p. Cot, na prawo starosta krajowy Łącki, wicewojewódzina Seydlitzowa, generałowa Raczyńska, i generałowa Paślowska.

wiciela Polskiej Agencji Telegraficznej i podzielił się z nim spostrzeżeniami jakie wyniósł ze swej krótkiej bytności w Polsce.

Wrażenie moje — oświadczył p. Cot — jest i tak najlepsze. Dzieło odbudowy dokonane przez Polskę w tak krótkim czasie jest wprost zdumiewające. Uderzył mnie zwłaszcza ogrom

na dłużej i zaznajomić się bliżej z sprawami polskimi.

— Jakim pan poseł odniósł wrażenie ze swego pobytu na Pomorzu?

— Byłem obecny w TCFUNIU na defiladzie oddziałów wojskowych i b. kombatantów, potem zaś wzięłem udział w obiedzie żołnier-

Rejterada Papena Zwolnienie sejmiku pruskiego

Nieoczekiwane zwolnienie na dzień 24 bm. sejmiku pruskiego powszechnie łączy z nowymi propozycjami, z jakimi Rząd Rzeszy wystąpić ma w sprawie uregulowania stosunków w Prusach.

Kancelarz Rzeszy oświadczył miał, według zapewnień prasy, premierem krajów związkowych na wczorajszej konferencji, iż dekret o mianowaniu komisarzy rządu w Prusach zo-

stanie cofnięty, skoro tylko utworzony będzie w drodze normalnej nowy gabinet pruski.

Przyuszczają w związku z tem, że na porządku dziennym posiedzenia sejmiku pruskiego postanowiona będzie sprawa wyboru nowego premiera pruskiego. Prasa donosi dalej, że w tej mierze dojsz miało już nawet do porozumienia pomiędzy centrum a narodowymi socjalistami (?).

Ślub wierności Hitlerowi i co z tego wynikło

W Opawie na Czeskim Śląsku policja aresztowała 30 umundurowanych i uzbrojonych hitlerowców, którzy w okolicznych lasach urządzili tabor i przy rozpalonych ogniskach ślubowali wierność Hitlerowi i zemstę czesko-słowackiej republice. Fanatyczni młodzieńcy niemiecy w wieku od 17—20 lat usiłowali w pełnym uzbrojeniu polowem w brązowych

koszulach i czapkach oznaczonych swastyką, z plecakami, napełnionymi piaskiem, maskami gazowymi, namiotami oraz ostrymi nabojami przejeść przez granicę górnośląską do Niemiec. Dowódcą aresztowanego oddziału był niejaki Schmidt syn fabrykanta z Opawy. Wiadomość o aresztowaniu hitlerowców wywołała na Śląsku opawskim wielkie wrażenie

Nowa linia okrętowa Gdynia—Hamburg

Uruchomiona została ostatnio nowa linia okrętowa pomiędzy Gdynią a Hamburgiem. Na linii tej kursować będzie statek holenderski „Little Evy”, który do Gdyni zawiązać będzie co 10 dni.

Grypa prezydenta Roosevelta

Roosevelt, przeziębiony i zmęczony kampanją wyborczą, leży w łóżku. Oświadczył on, że nie zrezygnuje ze stanowiska gubernatora stanu nowojorskiego przed nowym rokiem. Do tego czasu nie złoży żadnych oświadczeń o składzie przyszłego rządu.

11-ty listopada — w stolicy

Warszawa w 14-tą rocznicę odzyskania Niepodległości

Uroczystości, związane z obchodem 14 rocznicy odzyskania niepodległości Polski miały w stolicy przebieg podniosły.

Miasto przybrało wygląd odświętny. Na wszystkich domach powiewały flagi o barwach narodowych. W wystawach sklepowych widniały wizerunki Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Pana Marszałka Piłsudskiego.

Od wczesnego ranka poczęły gromadzić się na ulicach tłumy publiczności, witając oddziały wojskowe, udające się na plac rewji.

O godz. 9 rano rozpoczęły się w świątyniach wszystkich wyznań nabożeństwa dla żołnierzy garnizonu stołecznego, nie biorących udziału w defiladzie.

W KATEDRZE ŚW. JANA.

O godz. 10 rano w katedrze Św. Jana ks. kard. Kakowski odprawił w asyście licznego duchowieństwa pontyfikalną mszę świętą. Na nabożeństwo przybył Pan Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu członków domu cywilnego, zajmując miejsce obok ołtarza na specjalnym wzniesieniu. W presbiterjum zajęli miejsca: rząd in corpore z prezesem rady ministrów A. Prystorem na czele, marszałek sejmu świtański, marszałek senatu Raczkiewicz, korpus dyplomatyczny z dziekanem ks. nuncjuszem apostolskim Marmagim na czele, prezes najwyższej izby kontroli dr. Krzemieński, przedstawiciel władz sądowych, posłowie i senatorowie z prezesem BBWR, pos. Sławkiem, podsekretarze stanu, wyżsi urzędnicy państwowi, przedstawiciele władz municy palnych i instytucji społecznych. Wzdłuż nawy głównej ustawiły się delegacje ze sztandarami.

Po skończonym nabożeństwie obecni odśpiewali „Boże coś Polskę”.

NA PLACU JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO.

W tym czasie, kiedy we wszystkich świątyniach odbywały się nabożeństwa, na placu Józefa Piłsudskiego poczęły nadciągać oddziały wojskowe wszystkich broni, oddz przysp. wojsk. i policji państw. ustawiając się w 7 rzutach frontem do pomnika ks. Józefa Poniatowskiego, u stóp którego wzniesiono trybunę dla przedstawicieli rządu, sejmu, dyplomacji, prasy.

Chodniki, okalające plac rewji zalegały tłumy publiczności.

Po skończonym nabożeństwie w Katedrze św. Jana poczęły przybywać na plac Józefa Piłsudskiego członkowie rządu z premierem Prystorem na czele, marszałkowie sejmu i senatu, członkowie korpusu dyplomatycznego, posłowie i senatorowie z prezesem Sławkiem, generalicja i wyżsi wojskowi, attachés wojskowi państw zagranicznych, członkowie domu cywilnego i wojskowego Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, przedstawiciele władz municypalnych, delegacje weteranów 1863 roku, związku b. kombatanów itd.

Przybyła również na plac rewji pani Marszałkowa Piłsudska z córeczkami.

„NIECH ŻYJE MARSZ. PIŁSUDSKI”.

Punktualnie o godz. 11,15 od strony ul. Wierzbowej nadjechał samochodem Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski w towarzystwie szefa gabinetu majora Sokółskiego oraz adiutantów przybocznych. Gdy pan Marszałek wysiadł z samochodu, rozległy się na jego cześć okrzyki „Niech „żyje” wzniesione kilkakrotnie przez publiczność.

P. Marszałek w towarzystwie 1-go wiceministra spraw wojsk. gen. Fabrycego, drugiego wiceministra gen. Sławoj-Składkowskiego, inspektora armji gen. Osieńskiego, szefa sztabu głównego gen. Gąsiorowskiego i szeregu innych generałów przeszedł przy dźwiękach hymnu narodowego przed frontem pierwszego rzutu oddziałów kierując się w stronę pomnika ks. Józefa Poniatowskiego. Oddziały wojskowe prezentowały broń.

W chwili gdy P. Marszałek ukazał się na specjalnie przygotowanej dlań trybunie z pierś ustawionych na placu rewji żołnierzy wyrwał się gromki okrzyk: „Niech żyje”. Niezadługo rozległy się dźwięki fanfary, dające znak oddziałom wojskowym do rozpoczęcia defilady.

W tym czasie, kiedy wojsko rozpoczęło przegrupowywać się, p. Marszałek Piłsudski zszedł z trybuny i przywitał się z

przedstawicielami wojskowości i attachés wojskowymi.

Po powitaniach p. Marszałek wszedł na trybunę, mając po prawej ręce 1-go wiceministra spraw wojsk. gen. Fabrycego.

DEFILADA.

Z uderzeniem godz. 11,30 rozpoczęła się



Na zdjęciu widzimy Marszałka Piłsudskiego witającego się z Prez. Rady Minist. Prystorem

defiladą, którą prowadził Dowódca O. K. 1 gen. Jarnuszkiewicz.

Oddziały wojskowe przedefilowały w następującym porządku: piechota, szkoły podchorążych piechoty, inżynierji, sanit., 3 baon strzel., 21 w. p. p., 30 p. s. k., 36 p. p. l. a., artylerja: 1 d. a. k., 32 d. a. l., 1 p. a. n., 1 p. a. p., pułk radio, oddział zmotoryzowany 2 d. k., 3 p. panc., kawalerja: 1 p. szwoleżerów, 7 p. ułanów, szwadron pionierów, 2 d. k. Po defiladzie od-

działów wojskowych przemaszerowała policja państw. z oddziałem rowerzystów, motocyklistów i oddziałem tomsonów, dalej szwadron pol. państw. Defiladę zamykały oddziały przysp. wojsk.: hufce szkolne, oddziały związku strzel., baon kombinowany p. w., baon przysp. pocztowego, kolejowe go oraz przysposobienia kobiet.

Podczas defilady oddziały pochylały sztan O godz. 12 przed Barbakanem odbyła się defilada, którą przyjął wojewoda dr. Kwaśniewski i dowódca O. K. generał Łuczyński.

Po defiladzie w salonach recepcyjnych województwa p. wojewoda dokonał aktu dekoracji kilkunastu osób. Na zakończenie uroczystości wieczorem odegrano w Teatrze Miejskim im. Juliusza Słowackiego tragedję Żeromskiego p. t. „Sulkowski” po przedzoną przemówieniem posła dr. M. Chała Szyszko. Po przemówieniu orkiestra odegrała hymn państwowy, a licznie zebrana publiczność zgotowała burzliwą owację na cześć najwyższych dostojników państwa.

W GRODZIE PRZEMYSŁAWA.

Święto Niepodległości rozpoczęto w Poznaniu uroczystym nabożeństwem w kościele garnizonowym oraz mszą polową przed gmachem DOK.

Następnie odbyła się defilada przed pomnikiem Wdzięczności. Defiladę przyjmowali woj. Raczyński, gen. Frank, prezydent miasta Ratajski w otoczeniu przedstawicieli władz. Obecni byli również konsulowie państw obcych. W defiladzie uczestniczyły oddziały wojska stacjonującego w Poznaniu oraz oddziały P. W. i W. F., organizacje ze sztandarami i młodzież szkolna. Wieczorem odbyła się w sali Tronowej Zamku akademja, której program wypełniły przemówienia posła Turzyńskiego i gen. Orlicz-Dreszera, prezesa Lig. Morskiej i Kolonjalnej, na temat przyszłości polskiej na morzu, a następnie produkcje artystyczne chóru „Echo” i orkiestry wojskowej. Na zakończenie odśpiewano hymn I Brygady. Sala wypełniona była szczelnie publicznością.

NA ŚLĄSKU.

Stolica województwa śląskiego przybrała odświętny wygląd. Wszystkie domy prywatne i państwowe były bogato udekorowane.

Uroczystości rozpoczęły się nabożeństwem w kościele garnizonowym odprawionem przez ks. prałata Sinkowskiego w obecności wojewody dr. Grażyńskiego, gen. Zajęca, prezydenta miasta dr. Kocura, przedstawicieli władz i urzędów, organizacji i związków. Następnie na ul. 3 Maja odbyła się defilada, którą odebrał wojewoda Grażyński i gen. Zajęca. W defiladzie brały udział oddziały wojska, Związku Powstańców, Strzelca, P. W., delegacji Fida'u LOPP., harcerzy, kolejarzy i szeregu innych organizacji młodzieży szkolnej. Wieczorem w Teatrze Polskim odbyło się uroczyste przedstawienie Nocy Listopadowej.

W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM.

Obchód Święta Niepodległości wypadł w całym Zagłębiu Dąbrowskim bardzo okazale. We wszystkich miastach gmachy publiczne i domy prywatne były bogato udekorowane flagami.

Po nabożeństwie i defiladzie na placu 11 Listopada odbyła się uroczysta akademja, na którą przybyły rzesze publiczności.

W Będzinie, gdzie uroczystość miała charakter ogólny dla całego powiatu po nabożeństwie przedstawiciele władz ze st. r. Boxa i płk. Rarogiewiczem na czele odebrali defiladę, po której płk. Rarogiewicz wręczył trzem reprezentantom Zw. Ofic. Rez. odznaki pułkowe i dyplomy honorowe. Wieczorem w Teatrze Miejskim w Sosnowcu odbyło się uroczyste przedstawienie.

NA RUSI CZERWONEJ.

We Lwowie w dniu Święta Niepodległości odbyło się o godz. 9 rano uroczyste nabożeństwo w Bazylice Archikatedralnej w obecności przedstawicieli władz z wojewodą dr. Roźnieckim i inspektorem armji gen. Rumlem na czele. Równocześnie odbyły się nabożeństwa w świątyniach innych wyznań. Po nabożeństwie w Katedrze przedstawiciele władz udali się na Plac Hallicki, gdzie odbyła się defilada wojskowa oddziałów Przysposobienia Wojskowego, organizacji i związków. W ciągu dnia odbyły się liczne obchody, odczyty i okolicznościowe imprezy w lokalach związków i stowarzyszeń. Na domach powiewają flagi o barwach narodowych.

Uroczysty dzień w innych miastach Rzeczypospolitej

U STÓP WAWELU.

Uroczystość święta państwowego rozpoczęła się rano pobudką, odegraną przez orkiestrę, przeciągającą ulicami miasta. O godz. 10 w katedrze na Wawelu odbyło się solenne nabożeństwo odprawione przez ks. infułata Slepckiego w asyście licznego kleru. W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele władz z wojewodą Kwaśniewskim, prezydentem miasta Beliną-Prażmowskim

i dowódcą O. K. generałem Łuczyńskim na czele oraz delegacje Związku Legionistów, Inwalidów, Oficerów Rezerwy, Sybiraków, i Rezerwistów, cechy ze sztandarami i inne organizacje. Nawy katedry wypełniła szczelnie publiczność.

Po nabożeństwie przedstawiciele władz udali się na dziedziniec arkadowy Zamku Królewskiego, gdzie odbyło się zaprzysiężenie Szkoły Podchorążych.



Nie jest tajemnicą,
z czego mydło to się składa

Właściwą wartość mydła stanowi wpływ, jaki wywiera ono na skórę. — wpływ ten zaś zależy od składników, z których jest wyrabiane. Dlatego zawiadamiamy Panią, że do wyrobu mydła Palmolive używamy tylko olejów owoców oliwnych, palm i orzechów kokosowych — żadnych innych tłuszczów. Oleje te miesza się z sobą według naszego własnego, w ścisłej tajemnicy zachowywanego przepisu. Ten bowiem specjalny

stosunek mieszanina wywiera tak zbawienny wpływ na skórę. Łagodna pianą mydła Palmolive wnika w każdą, najmniejszą porę i usuwa zupełnie wszelki kurz i brud — jednocześnie czyni skórę idealnie miękką i elastyczną. Nie można się przeto dziwić, że na całym świecie niema mydła toaletowego, które byłoby tak powszechnie polecane i sprzedawane w tak olbrzymich ilościach, jak Palmolive.

Mydło **PALMOLIVE**
WYRABIANE W POLSCE
90

Nowe ulgi dla rolnictwa

Zmiany taryfy towarowej

Mimo uskuteczonego już częściowo obniżenia taryfy towarowej na niektóre artykuły rolnicze, obciążenie kosztami przewozu większości tych produktów jest jednak tak wysokie, że uniemożliwia niejednokrotnie kalkulację cen i powoduje, iż towar przewozi się coraz częściej autobusami niż koleją.

W związku z powyższym zostały ostatnio wprowadzone następujące obniżenia i zmiany w taryfie towarowej. Celem rozwinięcia hodowli konia, przystosowanego do wymagań armji na przestrzeni 1—75 km. zastosowano 25 proc. ulgę, od 76—150 km 33½ proc. ulgę, od 151 km do 200 km. — 40 proc. ulgę i ponad 200 km. 50 proc. ulgę.

Równocześnie usystematyzowano wykaz instrykcji, związków i organizacji, uprawnionych do wydawania zaświadczeń na przewóz bydła rogatego, trzody, owiec i kóz oraz koni zarodowych.

Celem wzmożenia obrotów na rynku zbożowym zostaną wprowadzone specjalne taryfy ulgowe na dowóz do Gdyni i Gdańska zbóż i

roślin strączkowych z okręgów produkcji, położonych w odległości ponad 600 km. od morza.

Dla okręgów zbożowych, produkujących zboże i rośliny strączkowe w odległości ponad 600 km od Gdyni i Gdańska będzie wprowadzona ulgowa taryfa, obniżona o 15 proc. w porównaniu do taryfy normalnej. Faktycznie działanie ulgi rozpocznie się już na odległości 470 km, a wysokość zniżek taryfowych, począwszy od 500 km, będzie wahać się od 1.20 zł od tonny i ponad 1000 km zniżka wyniesie 18.6 zł od tonny.

Celem ułatwienia eksportu nadwyżek jęczmienia i owsa, wprowadzono specjalną ulgową

taryfę, obniżoną o 30 proc. od taryfy normalnej na eksport przez Gdynię i Gdańsk jęczmienia i owsa, pochodzących z okręgów produkcji, położonych w odległości powyżej 600 km od portów, przyczem stawkę zniżoną na 600 km cofnie się do poziomu odpowiedniej stawki, obecnie działającej. Przy takim układzie ulgi w tej taryfie zaczną obowiązywać już na odległości 330 km i będą wahać się przy odległości 400 km od 2.8 zł od tonny do 24.6 zł na tonnie ponad 1000 km.

Przyznane wyżej ulgi taryfowe niezawodnie przyczynią się do wzmożenia eksportu zbóż przez porty z odległych okręgów produkcyjnych.

Wyższa Szkoła Handlowa w Poznaniu

w nowym gmachu

W sobotę popołudniu odbyło się uroczyste poświęcenie nowego gmachu Wyższej Szkoły Handlowej, wzniesionego staraniem izby przemysłowo-handlowej w Poznaniu, która szkołę tę założyła i utrzymuje.

W uroczystym akcie poświęcenia, którego dokonał J. E. Ks. Prymas Hlond, wzięli udział wojewoda poznański Raczynski, dowódca O. K. gen. Frank, dyrektor departamentu szkół wyższych w min. W. R. i O. P. Stypiński w zastępstwie p. ministra, prezes Związku izb przemysłowo-handlowych b. min. Klamer, przedstawiciele miejscowych władz rządowych i samorządowych, kół gospodarczych, naukowych oraz licznie zgromadzona młodzież akademicka.

Po poświęceniu gmachu zebrał się ucze-

stnicy uroczystości we wspianej auli nowego gmachu, gdzie pierwszy przemówił J. E. Ks. Prymas Hlond, poczem kolejno zabierali głos prezes izby przemysłowo-handlowej Samulski, dyrektor W. S. H. Peretiatkiewicz, przedstawiciel ministra dyr. Stypiński, prezydent miasta Poznania Ratajski oraz prezes Bratniej Pomocy studentów W. S. H. Mertka.

Na zakończenie uroczystości prof. dr. A. Krzyżanowski z Krakowa wygłosił odczyt na temat: „Kiedy kryzys się skończy?”.

Program uroczystości uzupełniły produkcje orkiestry akademickiej W. S. H.

Po zakończonych uroczystościach odbył się bal reprezentacyjny Bratniej Pomocy studentów.

W hołdzie zasłudze artystycznej

Wreczenie nagród honorowych Ludwikowi Solskiemu, Stefanowi Jaraczowi i Marii Dulębie

W sobotę o godz. 12 w południe w Teatrze Narodowym odbyło się wreczenie nagród aktorskich na rok 1932 z fundacji prywatnej: Ludwikowi Solskiemu za całokształt twórczości artystyczno-obywatelskiej — puhar srebrny oraz Stefanowi Jaraczowi za kreację „Judasa” w dramacie Tetmajera i p. Marji Dulębie za kreację „Marji” w dramacie Ritnera w „Małym domu” — po 1000 zł wraz z dyplomami.

Na uroczystość przybyli wybitni przedstawiciele świata naukowego, literackiego, arty-

zasadnieniem tych intencji, które kierowały opinią sądu konkursowego.

Zkolei przewodniczący jury Kornel Makuśzyński dokonał uroczystego wreczenia srebrnego pucharu Ludwikowi Solskiemu oraz dwu czeków po 1000 zł. p. Marji Dulębie i Stefanowi Jaraczowi. W imieniu laureatów odpowiedział Ludwik Solski, wyrażając głęboką cześć nieznanemu ofiarodawcy nagrody, pierwszej tego rodzaju w Polsce.

Następnie odbyło się w ścisłym gronie śnia-



Na ilustracji naszej widzimy odznaczonych artystów obok stolika z darem honorowym i dyplomami.

stycznego oraz szerokich sfer stolicy z prezydentem miasta Słonimskim, rektorem Uniw. Warsz. prof. Ujejskim oraz dyrektorami teatrów warszawskich na czele.

Uroczystość rozpoczęła się przemówieniem komisarza nagrody, znanego teatrologa i historyka teatru współczesnego p. Michała Orlicza. Mówca przedstawił w mocnych słowach zasługi aktorstwa polskiego w przełomowych chwilach narodu, sięgając do czasów Bogusława Kudlicza, Zółkowskiego, Królikowskiego, dochodząc do tego symbolu, jakim stał się w nowoczesnej sztuce teatralnej Ludwik Solski. Mówca zakończył swe przemówienie

stów na cześć laureatów i obecnego ofiarodawcy. Szereg toastów rozpoczął komisarz nagrody poczem przemawiali: rektor Ujejski i imieniem Związku Autorów Dramatycznych Jan Adolf Hertz, który podkreślił szczególne znaczenie nagrody, przeznaczonej tylko dla kreacji w sztukach polskich. Imieniem laureatów dziękowali w sposób dowcipny Ludwik Solski i Stefan Jaracz, który przypomniał, że obie nagrodzone kreacje stworzone były w teatrze „Reduty” pod kierunkiem Juljusza Osterwy. Dyplom honorowy wykonał artysta-malarz Szewczenko, uczeń prof. Pruszkowskiego.

Pomnik „Lotnika” w Warszawie



Na placu Unji Lubelskiej odbyło się wczoraj w obecności Pana Prezydenta Rzplitej, członków rządu, generalicji, oraz tysięcznych tłumów ludności, poświęcenie pomnika „Lotnika”, dłuta prof. E. Wittiga, wystawionego ku czci poległych 356 lotników. Na zdjęciu naszym widzimy pomnik sfotografowany przy świetle reflekt.

Przyspieszenie biegu pociągu

Warszawa — Gdynia

W nowym rozkładzie jazdy, opracowywanym obecnie w ministerstwie komunikacji przewidziane jest skrócenie czasu biegu pociągów na szeregu odcinków. W związku z tem w czwartek dnia 17 bm. odbędzie się próbna podróż pociągu pospiesznego z obciążeniem 450 ton na trasie Warszawa — Iłowo — Laskowice — Tczew — Gdynia. Czas biegu pociągu z Warszawy do Gdyni będzie prawdopodobnie skrócony o 45 minut.

Przewozy statkami „Żegluga Polskiej”

W miesiącu październiku statki „Żegluga Polskiej” przewiozły ogółem 43.163 ton towaru. Wywóz osiągnął 38.296 ton przywóz zaś — 4867 ton. W obrocie towarowym węgiel zajmował pierwsze miejsce (21861 t.) poczem widniały pozycje: drzewa (10056 t.) rudy (3798 t.), szyn (1526 t.) zboża (4853 t.) i drobnicy (1069 ton). Za frachty zainkasowano funtów 12.456. Okręty „Żegluga Polskiej” odwiedziły w miesiącu sprawozdawczym 17 portów.

W piekarni

Młode małżeństwo wchodzi do piekarni po wieczorne, świeże bułki. W sklepie pełno, pośpiech przed zamknięciem, panie, panusie i służące przewracają w koszach, gniotą bułki, wypróbowując która krucha. Młody pan, zły wogóle, że musi towarzyszyć żonie „po bułki” zaczyna oburzać się: brrrrr... nie wezmę już chyba nigdy do ust pieczywa. — I leż to ręk sięga do koszuszka z bułkami, ogłada, maca, gniecie, choć niby zakaz jest surowy. Przecie to skandal takie kpiny ze zdrowia ludzkiego, z higieny, z czystości...

Coraz bardziej irytuje się młody pan, gryzając ustnik papierosa, ale zaczyna też irytować się na niego młoda pani:

Tyś zawsze niezadowolony. Wszystko ci brudne, niehygieniczne, niechlujne...

Ponieważ panusie zaczynają się na młodą parę oglądać lekko obrażone:

Widzicie go? A cóż to panu dobrodziejowi szkodzi, że my te buleczki „ręcami” dotknijemy? Albo my kominy czyszcimy, czy wywozimy śmiecie — patrzcie państwo!..

Nie zwracalem się do pani, ucina młody pan. Pilnuj pani swojej kobiałki...

Ludzie kochane! każe mi kobiałki pilnować. Lepiej pan pilnuj swego szwarcowanego papierosa. Dlaczego pan nie pyta, kto ten papieros obracał, gniótł, macał i walał brudnymi, śledziowymi, naprężonymi palcami? — Piszą kurjery i piszą, żeby naród nie kupował u lachmytów te pomyje, a oni taki kupują te obrażę Boską i jeszcze drugim nauki dawaj kładc o czystości, o higieny — Wstydu nie ma pan, panie dobrodziejku łaskawy...

Co do bułek miał rację młody pan, ale jeszcze większą rację miała zamaszysta panusia, wywlekając sromotną sprawę „szwarcówek”!

R. R.

P. Prezydent Rzplitej wśród trofeów myśliwskich

P. Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu członków domu cywilnego i wojskowego zwiedził onegdaj wystawę trofeów łowieckich, mieszczącą się w Kasynie Garnizonowym przy al. Szucha, a urządzona staraniem Polskiego Związku Stowarzyszeń Łowieckich.

Pana Prezydenta Rzeczypospolitej powitali podsekretarz stanu w min. rolnictwa i reform rolnych p. Karwacki oraz dyrektor lasów państwowych p. Loret. Oprawdany przez członków komitetu z prezesem inż. Knothe, dyr. Gędziorowskim i W. Sterlingiem na czele, p. Prezydent Rzeczypospolitej pozostał na wystawie dłuższy czas, żywo interesując się poszczególnymi eksponatami.

Należy podkreślić, że w jednej z sali umieszczone zostały trofea myśliwskie p. Prezydenta Rzeczypospolitej. Pokaz trofeów trwać będzie do 20 bm.

Pomyślny objaw

Wzrost obrotów na polskich giełdach pieniężnych

Wrzesień rb. przyniósł duży wzrost obrotów na wszystkich giełdach krajowych w stosunku do sierpnia rb. Według danych GUS ogólny obrót na giełdzie pieniężnej w Warszawie wyniósł we wrześniu rb. 43.627 tys. zł., wobec 36.450 tys. w sierpniu rb., a 94.023 tys. zł. we wrześniu ub. r. Z powyższej cyfry przypada na waluty ogółem 33.970 tys. (w sierpniu rb. 30.427 tys., a we wrześniu ub. r. 87.560 tys.), w tem dewizy 33.937 tys. wzgl. 30.427 tys. i 70.353 tys., a banknoty 33 tys. w sierpniu tranzakcji nie dokonano, a we wrześniu r. ub. 17.207 tys. Obrót akcjami wyniósł we wrześniu rb. 1.990 tys., gdy w sierpniu rb. 800 tys., a we wrześniu ub. roku 639 tysięcy, a papierami procentowymi 7667 tysięcy, wzgl. 5223 tysięcy i 5824 tys. zł.

Na pięciu giełdach prowincjonalnych, tj. w Poznaniu, Krakowie, Lwowie, Wilnie i Łodzi, ogólny obrót wyniósł we wrześniu rb. 1222 tys., wobec 433 tys. w sierpniu rb. i 1263 tysięcy zł. we wrześniu ub. roku, z czego na waluty przypada 223 tysięcy — 9 tys. i 176 tysięcy, akcje 62 tys. — 22 tys. i 121 tys., a na papiery procentowe 937 tys. 402 tys. i 666 tys. zł.

Wzrost wkładów oszczędnościowych w P. K. O. w październiku

Miesiąc październik zaznacza się w PKO dalszym znacznym wzrostem wkładów oszczędnościowych oraz liczby oszczędzających. Wkłady oszczędnościowe wzrosły w ciągu miesiąca sprawozdawczego o dalszych 6.290.054 zł., osiągając na dzień 31 października 32 roku stan zł. 377.674.360, łącznie zaś z wkładami pochodzącymi z waloryzacji dawnych wkładów marcowych zł. 407.338.799.

Równoległe ze wzrostem kapitałów oszczędnościowych wzrosła w tym czasie bardzo znacznie liczba oszczędzających w PKO. W ciągu miesiąca października wydała PKO 25386 nowych książeczek oszczędnościowych. Ogólna liczba książeczek oszczędnościowych czynnych na dzień 31 października 32 roku wynosiła — 878.698, łącznie zaś z książeczkami pochodzącymi z waloryzacji 916.181 książeczek.

„Palace“ **Dziś i dni następne!**
Wielkomięskie ulice
 dramat salonowo-sensacyjny. W rol. gl. **Sylvia Sydney i Gary Cooper.**

KRONIKA

wtorek 15 listopada **TORUŃ**
Kalendarzyk rzym.-kat.
 Poniedziałek Józafata
 Wtorek Gertrudy

— Nocny dyżur aptek. W śródmieściu dyżuruje do środy, dnia 16 b. m. włącznie apteka „Pod Lwem“, Rynek Nowom, Na Bydgoskim Przedm. dyżuruje Apteka św. Anny, ul. Mickiewicza 98 (dyżur codzienny od godz. 22.30); na Mokrem Apteka pod Łabędziem ul. Kościuszki 15.

Repertuar Teatru Miejskiego:
 Poniedziałek 14 bm. godz. 20 „Królewski jedynak“.

Repertuar kin:
 Palace — „Wielkomięskie ulice“.
 Lux — „Kochaj mnie dziś“.
 Mars — „Błękitna rapsodia“ z Janet Gaynor i Charles Farrellem.
 Corso — „W krzyżowym ogniu“.

MARS teatr dźwiękowy ul. Warszawska

Jak Nowy Jork żyje, kocha i cierpi, jak traktuje emigrantów, jak zachowują się władze i urzędy ujrzycie w wielkim filmie FOXA
„BŁĘKITNA RAPSODJA“
 Janet Gaynor i Charles Farrell.
 dnia 14 bm. od godz. 15—17 wyjątkowo dodatkowy seans „Błękitna Rapsodia“.
 Wstęp 70 gr. bezwzgl. na miejsce.
 Początek seansów o godzinie 17.15 19-tej 21-ej w niedzielę od 15.15. Ceny miejsc od 0.20—1.60

z miasta
 — Wieczór dyskusyjny w Klubie Pań. — W świetlicy PWK w Toruniu (Łazienna 24) odbędzie się dnia 16 bm. godz. 20 wieczór dyskusyjny dla członkiń Klubu Pań. Prelegent p. inż. Adam Ehrenberg. Temat dyskusji: — „Co należy wiedzieć o kryzysie światowym“. Goście mile widziani. (08953)
 — Dancing Polskiego Białego Krzyża odbędzie się w środę dnia 16 bm. o godz. 21 w Pomorzance. (08152)
 — Zebranie Stowarzyszenia Polsko-Francuskiego. We wtorek dnia 15 bm. o godz. 20 w sali Hotelu pod Orłem ul. Mostowa odbędzie się walne zebranie Stowarzyszenia Polsko-Francuskiego z następującym porządkiem obrad: 1) zagajenie i sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia Polsko-Francuskiego w Toruniu przez prez. p. B. Hozakowskiego; 2) referat p. prof. Zaracha: „O konieczności rozwoju stosunków intelektualnych polsko-francuskich, 3) sprawozdanie z kursów języka

Doroczny zjazd delegatów kół Zw. Kolejowych Pracowników Drogowych

W ubiegłą niedzielę, obradował w Toruniu w sali „Wenecja“ doroczny walny zjazd delegatów Kół Związku Kolejowych Pracowników drogowych.
 Obrady poprzedziła uroczysta msza św. odprawiona na intencję Zjazdu w kościele Chrystusa Króla na Mokrem.
 Po uroczystym nabożeństwie uczestnicy Zjazdu udali się pochodem do sali „Parku Wenecja“ przy ul. Grudziądzkiej, gdzie o godz.

11-tej odbył się otwarcie Zjazdu, którego doznał prezes Wydziału Wykonawczego p. Lewandowski z Torunia, który w krótkim przemówieniu powitał przedstawicieli władz, prasy, oraz Leżnie przybyłych delegatów.
 Marszałkiem wybrano p. prezesa Skupienia Cheelmży. Do prezydium wybrani zostali pp. prezes Okręgu Krakowskiego Biernat, Wieczorek z Lublina (śląsk), Nowakowski z Jabłonowa i Kuligowski (Żnin).

Po przyjęciu porządku obrad i regulaminu Zjazdu przemawiali przedstawiciele władz prasy, życząc Zjazdowi jak najpomyślniejszych wyników obrad. Życzenia składali pp. radca Nazarewicz w imieniu Dyrekcji Gdańskiej P. K. P., nż. Szperki w imieniu oddziału Ruchu w Toruniu, przedstawiciel Dyrekcji Poznańskiej, oraz w imieniu Redakcji „Dnia Pomorskiego“ red. Danielewski.

Po przemówieniach powtalnych przystąpiono do wyboru komisji statutowo-organizacyjnej, wnioskowej, regulaminu funduszu zapomogowego i komisji matki.

W dalszym ciągu obrad wysłuchano sprawozdań Wydziału Wykonawczego, Rady Głównej i Komisji Rewizyjnej. Nad sprawozdaniem wywiązała się obszerna dyskusja, w wyniku której uchwalono Wydziałowi Wykonawczemu absolutorjum.

Po przerwie obiadowej odbyły się obrady Komisji, które następnie złożyły sprawozdania z przebiegu obrad. Następnie przystąpiono do wyboru Wydziału Wykonawczego, Rady Głównej i Komisji Rewizyjnej.

Omówieniem szeregu spraw wewnętrznych Zjazd zakończono.

Obszerne sprawozdanie z przebiegu obrad Zjazdu i skład nowych władz Związku umieścimy w numerze jutrzejszym.

Z uroczystości Święta Niepodległości w Toruniu

Uroczysta akademja Zw azku Pracy Obywatelskiej Kobiet

W lokalu Z. P. O. K. przy ul. Łaziennnej 24 odbyła się w przeddzień Święta Niepodległości uroczysta Akademja ku uczczeniu 14-cia Niepodległości Państwa Polskiego.

Po serdecznem i pełnem entuzjazmu przemówieniu wstępnem p. Kęckiej, p. prof. Maślak wygłosił obszerny referat, w którym silnie podkreślił ideologję Budownictwa Polski Marszałka Piłsudskiego. Referat, nagrodzony rzesistemi oklaskami, pozostawił w duszach słuchaczy głębokie wrażenie.

W dalszym programie tej tak głęboko nastrojowej uroczystości p. Borowska przy akompanjamentie fortepianu p. Łyczwickówny, odśpiewała kilka pieśni legjono-

wych p. Witkowska zadeklamowała wiersz okolicznościowy, poczem p. Rogowska odczytała tchnący głębokim patriotyzmem wyjątek z pism Marsz. Piłsudskiego o obronie Lwowa. Całość Akademji dopełniła artystyczna gra na skrzypcach p. Wisłockiego przy akompanjamentie fortepianu p. Węglorzowej.

Po akademji odbyła się herbata towarzyska, która w nader miłym nastroju przeciągnęła się do późnych godzin wieczornych.

Wszystkim gościom i sympatykom Z. O. O. K., którzy swą obecnością zaszczytili naszą Akademję z p. starostą Rogowskim na czele, składa Z. P. O. K. serdeczne podziękowanie.

Miejski Komitet L. O. P. P. przy pracy
Zorganizowanie Koła Szubrowcowego — Budżet na r. 1933 — Program pracy

W tych dniach odbyło się w lokalu Komitetu przy ul. Piekary 37-39 posiedzenie Zarządu Miejskiego Komitetu LOPP. Obradom przewodniczył prezes Zarządu p. radca Stefanowicz.

Po załatwieniu formalności wstępnych skarbnik p. Gerhardt zreferował obszernie budżet Miejskiego Komitetu na rok 1933. Nad referatem wywiązała się dłuższa dyskusja, w wyniku której uchwalono budżet Miejskiego Komitetu w brzmieniu przedłożonem przez referenta, uwzględniając pewne małe poprawki zgłoszone w czasie dyskusji. Budżet na rok 1933 zamyka się w dochodach i rozchodach sumami 16.825,— zł. Przewidziany dochód na rok przyszły został oparty przez prezydium Zarządu na podstawach pewnych. Dowodem

tego, że budżet opiera się na zdrowych podstawach posłużyć może fakt, że preliminowany budżet na rok 1932 zamknięto z nadwyżką w wysokości 4.964,— zł. po upływie 10 miesięcy.

Następnie, po wysłuchaniu referatu p. kom. Torońskiego uchwalono statut dla Koła Szubrowcowego, które zorganizowane zostało przy Miejskim Komitecie LOPP.

W dalszym ciągu obrad załatwiono szereg spraw wewnętrznych, poczem przystąpiono do omówienia programu pracy na rok przyszły.

Obszerny plan działalności przedstawił sekretarz p. Grabowski. (Program pracy Miejskiego Komitetu LOPP omówiono oddzielnie).

Po załatwieniu szeregu spraw drobniejszych zebranie zakończono.

francuskiego na Pomorzu; 4) wybór nowego zarządu; 5) przyjęcie nowych członków; 6) wolne wnioski.

— **Krwawa rozprawa nożowa w śródmieściu.** W nocy z soboty na niedzielę Rynek Nowomiejski był widownią krwawej bójki na noże, wynikłej na tle osobistych porachunków Krótko po północy napadł na udającą się po taksówkę Zofję Litkowską, jej męża Stanisława oraz będącego w ich towarzystwie Edwarda Luksa niejaki Antoni Woźniak, który po-

kuł wszystkich dotkliwie nożem, poczem usiłował zbiec. Na wszczęty przez napadniętych alarm przechodnie rzucili się w pogoń za uciekającym nożowcem. Na Małych Garbarach nożowiec został przez przechodniów i Litkowskich przytrzymany. Wywiązała się ponownie bójka, w czasie której Woźniak został dotkliwie pobity. Zajęcie zlikwidowała policja, która spisała protokół, i rannych odstawiła karetką pogotowia do szpitala miejskiego.

KINO LUX Najlepsza i najbardziej zgrana para ulubieńców świata razem
Jeanette Mac Donald
MAURICE CHEVALIER
 w swym ostatnim najnowszym, najmiłym i najrozkoszniejszym superzłagierze p. t.
„Kochaj mnie dziś“
 Przepiękych wystawy, szampański humor, genj. reżyserja
 Ceny norm.: łoża 1.70, l. m. 1.20, l. m. 70 szereg. 49 gr.

Święto Młodzieży

Dzień 13 listopada — dzień święta patrona Młodzieży świętego Stanisława Kostki obchodziła młodzież, zrzeszona w SMP bardzo uroczystie.

Rano odbyło się w kościele Chrystusa Króla na Mokrem nabożeństwo, w czasie którego członkowie SMP przystąpili gremjalnie do stołu Pańskiego.

Popołudniu o godz. 2 odbyła się zbiórka w „Ognisku“ na Mokrem, skąd pochodem udano się do kościoła na uroczyste nieszpory. Po nieszporach odbyła się defilada przed władzami Stowarzyszenia i gośćmi.

Uroczystości zakończyły się wieczornicą, na której program złożyły się przemówienia, bardzo udatne popisy chóru SMP Mokre i deklamacje. Akademję zakończono odśpiewaniem „Boże coś Polskę“.

Pijcie tylko najaromatyczniejszą
HERBATE
 Hozakowskiego, Toruń, Mostowa 28.
 Ceny zniżone!

Wieczory teatralne „Królewski jedynak“
Sztuka historyczna w 4 aktach
Lucjana Rydla

Lucjan Rydel, jedna z czołowych postaci Młodej Polski w okresie zmiany stulecia był przedewszystkiem wirtuozem formy literackiej. Na wyżyny tej formy wniósł się w drobnych utworach poetyckich, w których celował potocznością rytmu, nagromadzeniem pięknych obrazów poetyckich i pięknych słów, jednak na żywiołową potęgę uczucia zdobyć się nie umiał. Jako autor dramatyczny zdobył wielką popularność „Zaczarowanym Kolem“, baśnią dramatyczną, w której wprawdzie zebrał całe piękno naszych baśni ludowych, ale nie stworzył dramatu, bo go nie przeżył, ani całą głębią twórczego ducha nie odczuł.

Dramaty jego dalsze: „Na zawsze“, „Jeńcy“, są to utwory nawskroś literackie, a „Bodenhain“ również nie jest przeżytem dramatem. Historyczna jego trylogja: „Królewski Jedynak“, „Złote więzy“, „Ostatni“, składa się z trzech widowisk teatralnych, utworów typowo literackich, papierowych, nie posiadających głębi, nie mających nic wspólnego z tem wszystkim, co boli, wzrusza, porusza, jednym słowem — z życiem.

Nad dramatami Rydla umiemy się zastanawiać, podziwiamy obrazy piękne, wywołane je-

go czarodziejską różdżką, w słuchujemy się w dźwięki jego pięknych słów, w hejał z wieży Marjackiej, potrzebny mu do całości obrazu, — ale się nie wzruszamy, mimo, że ten sam hejał wzruszy nas, gdy go usłyszymy naprawdę z wieży Marjackiej, a nie ze sfer zakulisowych

Między sztucznością a sztuką jest zaprawdę przepaść nieprzebyta.

W „Królewskim Jedynaku“ widzimy przecież całą prawie renesansową Polskę, z onego złotego czasu — a przecież jakże inaczej przemawia do nas Wyspiański, który w kilku wierszach powie nam o tej Polsce ówczesnej więcej, niż Rydel w czterech aktach.

Dzwon królewski:
 Siedziałem u Królewskich stóp,
 Królewski za mną dwór:
 Synaczek i kilka cór,
 Włoszka — a wielki chór
 Kleru zawodził hymny
 a dzwon wschodził...

Tak mówi Stańczyk Wyspiańskiego, — jakież marny obok niego, jaki płaski błazen, Stańczyk Rydla?

Zygmunt August w historii Polski, ostatni z Jagiellonów, jest doprawdy postacią tragiczną — ale co nas w gruncie rzeczy obchodzi Zygmunt August, spędzający czas na rozkoszach miłosnych z dworką Bony, zaniedbający łóżo małżeńskie a ożniej, bez głębszych mo-

tywów, do tego łoża z miłością i skrucą wracający?

Stary Zygmunt na obrazie Matejki, odbierający hołd pruskiego książątka, Albrechta von Hohenzollern, porywa nas, jako personifikacja potęgi ówczesnej Rzplitej, Stary Zygmunt słuchający dzw... Zygmunta na obrazie tegoż sa mego Matejki, wzrusza nas, jako ten, który w dźwięku dzwonu słyszy tryumf i lament przyszły teje Rzeczypospolitej, ale Zygmunt Stary w dramacie Rydla jest sobie zwykły starszy pan który w pierwszym akcie jest już umierający, a w czwartym jeszcze żyje — i pije. A na prawdę, to on wogóle nie żyje, tylko mówi jakieś słowa, słowa, słowa, a raz wraz dla teatralnego efektu laską stuknie o podłogę sceny.

Bona, ona Włoszka, Królowa Polski, do której ożwał się któryś z magnatów polskich: „ad imperandum viris nata es“, — zrodzona jest do rozkazowania mężom — ta sama Bona, która wniosła do Polski kulturę renesansu, a wraz z nią zatrud, kulturę intryg włoskich, — w dramacie Rydla, tak samo jak w dziele Chładowskiego, jest jedynie nieznośną babą, żalującą kawałka sera synowej Rakuszance...

Historyczna anegdota o serze parmezańskim która tak obszernie i zajmująco opisuje Chładowski, jest wprawdzie bardzo ciekawa dla ludzi, lubujących się w anegdotach historycznych, ale jest faktem zbyt drobnym i nieznaczącym, by z niego tworzyć dramat, a choćby tylko „sztukę historyczną“.

Pisał wprawdzie wielki Scribe komedję po ważną na temat szklanki wody, a jednak różnica natarczywie rzuca się w oczy.

Pomimo wszystko, przecież wdzięczność należy się kierownikowi teatru polskiego w Toruniu, że wystawił z okazji święta niepodległości „Królewskiego Jedynaka“.

Dlaczego?
 Bo w mieście, takim jak nasze, i w czasach takich jak nasze, dobrze jednak jest, gdy ludziska obacza, że w Polsce Królewskiej, Polsce Jagiellonów, było coś więcej, nie tylko szaryzny codziennej pusty kram.

Ze była potęga i moc, której wprawdzie Rydel pokazać nie umiał, bo jej w duszy nie miał, ale której refleksy bądź co bądź na scenę rzucić potrafił.

Rydla Trylogja ma i mieć będzie znaczenie na tych scenach polskich, które wyrosły na rubieżach naszej odrodzonej Rzeczypospolitej, bo przed oczyma ludności pogranicza przesuwają obrazy z życia onej Polski, kiedy po ziemi naszej chodził Jagiellonowie, i pierwsi z Radziwiłłów, i ludzie tej miary, co Kmita, Tarnowski i inni, ludzie ze spizu, polyskującego w słońcu historii i w tem leży wartość „sztuki historycznej“ Rydla, sztuki, w sam raz stworzonej na to, by w wieczory reprezentacyjne robić w teatrze — „honoru domu“.

„Królewskiego Jedynaka“ w teatrze naszym wystawiono z ogromnym pietyzmem.
 (Dokończenie nastąpi.)

Podziękowanie!

Tow. Ubezpieczeń „Europa”

Sp. Akc. w Warszawie

Oddz. Pomorskiemu w Bydgoszczy

składam swe serdeczne podziękowanie za wypłacenie mi kapitału pośmiertnego w sumie

fr. szw. 8.000, — (osiem tysięcy)

z polisy Nr. 24264, którą to kwotę otrzymałem po śmierci żony mej s. p. Natalii Żakowej.

Aczkolwiek ubezpieczenie to trwało zaledwie 18 dni, jednakże Tow. „Europa” po przedłożeniu ostatniego dokumentu, w ciągu kilku dni omawianą sumę mi wypłaciło.

2908 (—) Kazimierz Żak, Chojnice.

Szan. Publiczności Torunia i okolicy podaje do łaskawej wiadomości, że w dniu 12 listopada rb. otworzyłem

Restaurację Chrobrego w Toruniu, przy ul. Jana Olbrachta 7.

Z poważaniem

Konstanty Koperski.

Pelny wyszynk i sprzedaż butelkowa. Ciepła kuchnia. 8151

TORUN

PRZETARG PRZYMUSOWY.

15 listopada o godzinie 12 sprzedawca będzie u spedytora Sadeckiego najwięcej dającemu za gotówkę: maszynę do szycia, kanapę, fotele, ławki wyściełane, stoły, biurko; o 14 przy Wielkich Garbarach 27: kompletne urządzenie kawiarni. 8158

(—) Chrzanowski, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

15 listopada o godzinie 11 sprzedawca będzie najwięcej dającemu za gotówkę w lokalu byłej firmy B. Doliwa w Dworze Artusa: resztę przedmiotów ruchomych masy upadłościowej jak: urządzenie składowe, szafy żelazne, warszaty, maszynę krawiecką, maszynę do pisania, lustro, blamy futrzane i t. p. Przetarg odbędzie się nieodwołalnie.

(—) Chrzanowski, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 15 listopada o godz. 12 licytować będzie u spedytora Sadeckiego za gotówkę najwięcej dającemu: maszynę do pisania, bufet, 3 krzesła wybite skórą, ławkę, maszynę do szycia, zegar; o godz. 14,30 przy ulicy Lubickiej 32: pianino, kanapę, bufet, zegar stojący, maszynę do szycia, powózka, 2 konie, lustro, regał duży, większą ilość porcelany, futro damskie i męskie, forany i wiele innych rzeczy. 8156

Janowski, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 15 listopada o 9 sprzedawca będzie przy Prostej 23 najwięcej dającemu za gotówkę: różne maszyny stolarskie, kanapę, szafę, umywalkę. 8159

(—) Rzymyszkiewicz, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

15 listopada o 11 sprzedaje u sped. Sadeckiego przymusowym przetargiem za gotówkę: kanapę, szafę żelazną, maszynę do pisania, do liczenia, stoły, bufet, lustro, regał; 14 w Podgórzu Puławskiego 30a: kanapę. 1870/32

Kozłowski, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 15 listopada o godz. 11 przed poł. sprzedawca będzie u ekspedytora Sadeckiego za gotówkę: kasę rejestracyjną, futro damskie i męskie, garnitur gobelinowy, 1 szafa do ubrań, 2 szafki nocne, 2 obrazy religijne, 6 obrazków różnych, 1 pies (owczarek), 1 kanarek z klatką, 1 książka „Polska” w latach wojny; o godz. 9,30 przy ul. Sienkiewicza 1: 1 toaleta damska; o godz. 10 przy ul. Gdańskiej u spedytora Hertze: 1 dywan na ścianę, 2 kwiatniki, 150 szt. mydła itd. óżne towary kolonialne oraz urządzenie składowe. 2230/8

Linde, komornik sądowy w Toruniu.

BYDGOSZCZ

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 15. 11. 1932 r. sprzedawca będzie najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą o godz. 9 przy ul. Sienkiewicza 8: 1 zegarek, 1 płaszcz letni, 1 obrus kolorowy, 1 szafa do ubrań, 2 szafki nocne, 2 obrazy religijne, 6 obrazków różnych, 1 pies (owczarek), 1 kanarek z klatką, 1 książka „Polska” w latach wojny; o godz. 9,30 przy ul. Sienkiewicza 1: 1 toaleta damska; o godz. 10 przy ul. Gdańskiej u spedytora Hertze: 1 dywan na ścianę, 2 kwiatniki, 150 szt. mydła itd. óżne towary kolonialne oraz urządzenie składowe. 2230/8

Łuczka, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 15. 11. 32 r. o godz. 1 po poł. sprzedam w Solcu Kuj. przy ul. Marszałka Piłsudskiego 19 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: bufet orzechowy. 2422/VIII

Kłóskowski, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 15. 11. 32 r. o godz. 11 przed poł. sprzedam u p. Winkla w Sierniczku najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: kiosk drewniany, barak drewn., 14 deuciany, 4 bronki żel., 4 pieńki drewn., 2 wagi decymalne, 1 plug 1-skib., 1 dabinę, taczkę drewn i szprycę z postumentem do wyrobów mięsnych. Zlec. Nr. 2421/VIII

Kłóskowski, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 15. 11. 32 r. o godz. 3 i pół po poł. sprzedam w Nowej Wsi Wielkiej najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 15 m² drzewa budowlanego. Zbiórka reflektantów przed post. P. P. Zlec. Nr. 2423/VIII

Kłóskowski, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

We wtorek 15 listopada rb. o godz. 9 przed poł. sprzedam przy ul. Jagiellońskiej nr. 2 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 bufet, 1 kredens, 1 stół rozciągany na 12 osób i 12 krzesel wybij. gobeliną. Zlec. Nr. 2483/8

M. Bertrand, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

We wtorek 15 listopada rb. o godz. 11 przed poł. sprzedam przy ul. Grodzkiej 21 za natychmiastową zapłatą: 1 mtr. kwadratowy dykt. Zle. Nr. 2480/8

M. Bertrand, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

We wtorek 15 listopada rb. o godz. 10,30 przed południem sprzedam przy ul. Hermana Frankiego 19 za natychmiastową zapłatą: 2 śrutowniki, 2 walcowe. Zlec. Nr. 2479/8

M. Bertrand, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

We wtorek 15 listopada rb. o godz. 12 w poł. sprzedam przy ul. Grodzkiej nr. 21 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 100 kleszczy drewnianych. Zlec. Nr. 2482/8

M. Bertrand, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

We wtorek 15 listopada rb. o godz. 10 przed poł. sprzedam przy ul. Hermana Frankiego 19 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 parę koni gniających. Zlec. Nr. 2485/8

M. Bertrand, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

We wtorek 15 listopada rb. o godz. 11,30 przed poł. sprzedam przy ul. Grodzkiej 21 za natychmiastową zapłatą: 5 ławek stolarskich. Zlec. Nr. 2481/8

M. Bertrand, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

We wtorek dnia 15 listopada 1932 r. o godz. 12,30 w poł. sprzedam przy ul. Grodzkiej 21 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 100 hebli „Raubank”. Zlec. Nr. 2478/VIII

M. Bertrand, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

We wtorek 15 listopada rb. o godz. 9,30 przed poł. sprzedam przy ul. Jagiellońskiej 2 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 40 butelek likieru. Zlec. Nr. 2484/8

M. Bertrand, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

We wtorek dnia 15 listopada 1932 r. o godz. 11 sprzedawca będzie w Wieszkach u p. Owsianego najwięcej dającemu za gotówkę: 3 stoły żyta. Pluciński, komornik sądowy w Szubinie.

GRUDZIĄDZ

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W środę dnia 16. 11. 1932 r. o godz. 9,30 sprzedawca będzie w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę w biurze moim w Grudziądzu przy ul. Piłsudskiego 72: 1 obraz; o godz. 10 przy ul. Długiej 9: 20 par obuwia; o godz. 10,15 przy ul. Długiej 20: 1 kanapa; o godz. 10,30 przy ul. Murowej 29: kompl. pokój jadalny; o godz. 11,30 przy ul. Kwiatowej 14 w podwórzu p. Heyme: 1 koń; o godz. 11,45 przy ul. Herzfelda 6: aparat do naświetlania sztucznego, konsolka, bielizniarka, umywalnia, szafa do rzeczy, para portjer, komplet mebli koszykowych, chodnik i 2 oleandry; o godz. 12 przy ul. Chełmińskiej 5: obraz, biurko, lustro z podstawą i kanapa; o godz. 12,30 przy ul. Św. Wojciecha 24: biurko. 1870/32

Kowalski, komornik sądowy w Grudziądzu.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

We wtorek dnia 15 listopada 1932 r. o godz. 12 sprzedawca będzie w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą w Mokrem pow. Grudziądz u p. Krygera: 1 bufet, 1 kredens i zegar stojący z warkiem; w środę dnia 16 bm. o godzinie 10 w Małym Tarpiu u p. Bocka: 1000 sztuk doniczek różnych (ogrodnicze); w Grudziądzu przy ul. Groblowej 22 o godz. 12: 1 fortepian skrzydło; w Grudziądzu przy ul. Groblowej 13 w hali licytacyjnej o godzinie 13: 1 biurko dębowe, 1 wirówkę, 1 biurko damskie, 1 lampę z obudowaniem, stoły, stoliki, szafy, krzesła, taboretki, zegar, obrazy, bufet orzechowy, tirany, zegarek, pierścienki, gramofon, filiżanki, szklanki, podstawki, wagę decymalną, jabłka i wiele drobnych rzeczy domowych; w czwartek dnia 17 bm. w Michalu pow. Świecie u p. Bocherta o godz. 10: kanapę, stół, bielizniarkę, biurko, szafę do rzeczy, lustro, maszynę do szycia „Singer”, 50 ram oszklonych do inspektów ogrodniczych; w piątek dnia 18 bm. w Mokrem pow. Grudziądz u p. Bazarskiego o godz. 10: 25 ctr. żyta; w Wielkiem Tarpiu u p. Drawera o godz. 11: 1 świnie, wagi 150 kg. (—) Zieleniewicz, komornik sądowy w Grudziądzu.

Ziemiaki Za wagon przetrzeć zł. 800

jadalne „Industria”, dostar. czamy w każdej ilości loco piwnica. Z. SARNECKI. Sp. z ogr. odp. w Toruniu ul. Chełmińska 11. telef. 234.

KONKURS

W mieście Gniewie wakuje stanowisko

burmistrza

Do stanowiska tego przywiązane jest uposażenie według grupy IX. prażm. dla urzęd. państw. oraz 15 proc. dodatku reprezentacyjnego.

Zgłoszenia z życiorysem i odpisami świadectw nadesłać należy do dnia 1. XII. 1932 r. przez Magistrat na ręce niżej podpisanego. 8149

Przewodn. Radu Miejskiej (—) Ludwie.

Drugie zawiadomienie. Fabryka Krzesel Gościcino

Spółka Akcyjna w Gościmie pow. Morski

zawiadamia pp. Akcjonariuszów Spółki, że w dn. 26 listopada 1932 r. o godz. 16tej w lokalu Spółki w Gościmie odbędzie się

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki.

Porządek dzienny: 1) Przedłożenie bilansu wraz z rachunkiem zysków i strat za 1931/32 rok operacyjny. Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej. 2) Przyjęcie bilansu i powzięcie uchwały w sprawie podziału zysku. 3) Udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej. 4) Wybór pisma nieurzędowego, w którym umieszczone będą obowiązujące ogłoszenia. 5) Wybór członków Rady Nadzorczej. 6) Sprostowanie postanowień Walnego Zgromadzenia z dnia 29 grudnia 1928 r. odnośnie emisji: nowych akcji. 7) Wolne wnioski. Gościcino, pow. Morski, dnia 14 listopada 1932.

Zarząd: J. Mack. A. Jahnz.

Korzystajcie z okazji!

Zaszczytnie znany w całej Polsce specjalista

M. Tillemann z Krakowa, ulica Szlak 39.

wynalazca nowego systemu opatentowanych bandaży, usuwających radykalnie różnego rodzaju najniebezpieczniejsze i najzastarszalne

przepukliny

[ruptury] u pań, panów i dzieci, nawet tam, gdzie różne systemy bandaży i operacja nie pomogły, jest już w Bydgoszczy i przyjmuje osobiście tylko do piątku 18 listopada w „Hotelu pod Orłem”, ul. Gdańska 163 od godz. 9—5 popołudniu. 8152

Ogłoszenie.

Dyrekcja Kasy Chorych w Grudziądzu podaje wszystkim ubezpieczonym członkom Kasy Chorych do wiadomości, że

- a) Lekarz Naczelny przyjmuje interesentów w godzinach od 12—13, pokój Nr. 44, I. p. w sprawach dotyczących:
 - 1) przekazów do szpitali i sanatoriów,
 - 2) wniosków o sztuczne uzębienie,
 - 3) odwołania od decyzji Komisji Lekarskiej,
 - 4) prześwietlenia i naświetlenia promieniami roentgeną,
 - 5) różne zażalenia w sprawach leczniczych.
- b) Zastępca Lekarza Naczelnego przyjmuje interesentów od 13—15, pokój Nr. 40, I. p., w soboty od 12 do 13 w sprawach dotyczących:
 - 1) przekazów do innych lekarzy lub lekarzy specjalistów,
 - 2) lekarstw, wymagających aprobaty,
 - 3) okularów, pasów rupturowych, brzusznych i innych pomniejszych środków pomocniczych oraz zabiegów fizykalnych i kąpieli.

Dyrekcja: Naczelny Lekarz: (—) Dr. Tarkowski. Dyrektor: (—) Kucharski.

SZKOŁA TANCOW

Janiny Werny wyucza tańczyć bez wzgl. na zdolności. Najnowsze tańce na sezon karnawałowy. Charleston — Tanganilla — Bignini TORUN, Prosta 22.

Oszczędna Pań domu

używa **KAWĘ** z Nowoczesnej Palarni Kawy **B. Araczewski** Toruń, Chełmińska przy Rynku. 8153

Okazja

Sprzedam korzystnie: Pokój stłowy dąb brzoziowy i jeden pokój mahoniowy, sypialnię malowaną białą, oddzielne stoły, krzesła, łóżka meblowe i żelazne, obrazy i lustra, maszynę krawiecką, radio 3 i 4 lampowe, płaszcz, dętki rowerowe, jazband, kornet nikłowy, garderobę, obuwie i wle innych przedmiotów

Sklep Okazyjny ul. Narutowicza 15 w Grudziądzu. 8067

Najsmaczniejsze

Sniadania 70 gr. i obiady 1.— zł. u Kantorowicza Toruń, Szeroka 18

Zanim

kupisz nowe, zajdź do „Okazjopolu” obejrzeć używane łóżka, stoły, szafy, lustra, rowery, maszyny do szycia, patefony, lutra, oficerski marynarski hełm mundur galowy, kilimy, płaszcz, ubrania, obuwie, powózka parokonna, sortownicze do kaszy, teodolit uniwersalny, opalograf, motocykl, maszyna do krajania papieru oraz wszelkie używane rzeczy za bezcen.

„OKAZJOPOL” Grudziądz, Pl. 23 Stycznia 28 (dawn. nr. 14 w podwór-u.

Za 12 złotych miesięcznie przysposabiam do egzaminów

lekcyj

francuskiego angielskiego niemieckiego i gry na fortepianie. **Adamska**, Sienkiewicza 4 Toruń. 8031.

DRUKI

tanio i spiesznie Władysław Kulerski Tel. 330-Grudziądz-Pańska 19

Polecam się

Urzędem, Wojskowym i pp. Oficerom. Wykonuję i naprawiam siodła, uprząże, plandeki i koniki gwiazdkowe. Józef Dembiński, mistrz siodlarski, Toruń, św. Ducha 5. 8154

Dwa pokoje

umeblowane z kuchnią, samodzielne z pokojem dla służącej, całkowicie odremontowane, cena bardzo przystępna do wynajęcia od 15 bm. lub 1 grudnia. Toruń, Sienkiewicza 19/20, parter. 8155

Teatr Polski w Toruniu Repertuar

W poniedz. dnia 14 bm. o godz. 20-tej Staraniem Tow. Krajozn. „Królewski jedynak” Sztuka historyczna w 4 aktach L. Rydla. Abonamenty i passepportout nieważne.

We wtorek, dn. 15 bm. o godz. 20-tej „TANI WTOREK” ostatni raz „Zoneczka z Variete”. Farsa w 3 aktach A. Mollera. ceny najniższe od 0.30 do 2.— zł.

W środę, dnia 16 bm. o godz. 16-tej Przedstawienie dla młodzieży szkolnej „Królewski jedynak” Sztuka historyczna w 4 aktach L. Rydla. Ceny najniższe od 0.30 do 1.30 zł.

W czwartek, dn. 17 bm. teatr nieczynny.

Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 35.

Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy

Rok III.

Mjr. Dr. CHYRCZAKOWSKI.

Kontrola lekarska nad wychowaniem fizycznym

W ostatnich latach młodzież nasza pociągnięta przez przykład zagranicy, ulegając naturalnemu popędowi swego wieku, rzuciła się masowo do ćwiczeń fizycznych, gier sportowych i wycieczek. Ćwiczeń tych młodzież jednak nie uprawia w karnych szeregach, według wskazówek i środków wychowawczych, lecz bezładnie, omamiona hasłem „sport dla sportu“.

Ćwiczenia fizyczne prowadzone nie fachowo, nietylko wywołują niepożądane zmiany w budowie ciała, ale powodują bardzo poważne szkody dla zdrowia, przede wszystkim nadwyrężają serce.

Żeby ćwiczenia fizyczne, przyniosły korzyść dla ćwiczących, szczególnie w okresie rozwojowym, gdy stosowanie zabiegów wychowawczych, a szczególnie gimnastyki kształtującej, nie wywołają zjawisk znużenia i wyczerpania, konieczna jest opieka nietylko wychowawcy, ale przede wszystkim lekarza fizjologa, który po dokładnym zbadaniu, określi zdolność funkcjonalną, której niewolno przekroczyć i wskaże drogę postępowania, jak rozwinąć harmonijne działanie narządów, niezbędną do podniesienia ich sprawności.

Kontrola lekarska, która dotychczas polegała na konstatacji szkód, wywołanych nadużywaniem ćwiczeń, powinna być rozszerzona przez umiejętność w ich stosowaniu, celem zapobiegania tym szkodom.

Jednym z najważniejszych momentów wychowania fizycznego jest kontrola, oraz stosowanie ćwiczeń i wysiłków zależnie od sił ćwiczących.

Wychowanie fizyczne od samego początku, do końcowego etapu, t.j. sportów, powinno się opierać na ścisłej kontroli lekarskiej, by uniknąć tego, by słabowite, wątłe lub zbyt młode dzieci forsowały się ćwiczeniami nieodpowiednimi dla ich wieku.

Sport, który jest wyższym stopniem kultury cielesnej, jakoby ukoronowaniem racjonalnego wychowania fizycznego, nie może być w żadnym wypadku jego metodą, powinien ulec jeszcze ścisłej kontroli lekarskiej.

Kontrola lekarska i wyeliminowanie jednostek, dla których w pewnych przypadkach jest możliwość zastosowania specjalnych zabiegów, ciągła obserwacja reakcji organizmu na stosowane zabiegi wychowania fizycznego, będzie zapewnieniem bezpieczeństwa, a nawet ogólnego podniesienia zdrowia.

Przy stałej kontroli lekarskiej sport wyjdzie z ograniczonych dotychczas ram swoich i stanie się nauką, opartą, jako gałąź wychowania fizycznego, na danych anatomji, fizjologii, psychologii, pedagogiki i t. d.

Zagranicą a zwłaszcza w Ameryce, każde stowarzyszenie, każdy klub ma stałą i ścisłą kontrolę ćwiczeń. Zawodnik, chcący uprawiać ćwiczenia, na boisku musi poddać się zbadaniu lekarskiemu.

Ścisła kontrola lekarska może uchronić przed paradoksem, niejednokrotnie stwierdzonym, że sportowcom po ćwiczeniach jest tak znużonym, że staje się niezdolnym do pracy.

Ani wiek, ani defekty w organizmie nie stoją na przeszkodzie do uprawiania ćwiczeń.

Ćwiczenie odpowiednio dobrane i należycie stosowane nawet osobom obciążonym pewnymi cierpieniami mogą przynieść korzyść. Anemję, można leczyć promieniami słonecznymi, powietrzem i ruchami w miarę stosowanymi, tak samo i przy miazdzywej tętnie można uprawiać ćwiczenia ruchowe, słabe serce można wzmocnić stopniując umiejętnie jego owyślinki. Specjalnych ostrożności wymagają cierpienia płucne.

Niewłaściwe jest zwalnianie od gimnastyki w szkołach dzieci, u których wykryto organiczną bądź czynnościową wadę serca. Pomijając, częste omyłki dajagostyczne, należy stwierdzić, że dobrze wyrównane wady zastawkowe nie stanowią bezwzględnie przeciwwskazania do ćwiczeń prowadzonych pod nadzorem a zaburzenia czynnościowe dają się leczyć ćwiczeniami: „Selekcja lekarska przed sportem, nadzór lekarski podczas sportu i kontrola lekarska po sporcie“ — to dobrze znana teza Rosenthala jest jakby rozwinięciem słów Antonio Scenio, który już w 1565 r. mówi, że ćwiczenia cielesne są pożyteczne o ile podlegają wymogom medycyny.

Katastrofalna porażka Polski Niemcy — Polska w boksie 14:2

(K) Dortmund, 14. 11. (tel. wł.) Rewanżowe spotkanie bokserskie pomiędzy reprezentacją Polski i Niemiec zakończyło się katastrofalną klęską Polaków w stosunku 2:14. Aczkolwiek ogólnie spodziewano się porażki, jednak nigdy nie oczekiwano tak wysoko cyfrowej klęski.

Poszczególne wyniki były następujące: — W wadze muszej Spannagel wygrywa na punkty z Polakiem Polusem. W wadze kociuczej Ziglarski znockoutował Forlańskiego. W wadze piórkowej Jakubowski wygrał na punkty z Sipińskim. W wadze lekkiej Schmedes por-

gaja wymogom medycyny. Wszyscy członkowie klubów, stowarzyszeń, organizacji we własnym interesie, powinni przynajmniej dwa razy do roku poddawać się badaniom lekarskim.

Badania takie przeprowadza lekarz-fizjolog, który jedynie może dać cenne wskazówki dotyczące się uprawiania ćwiczeń i sportów.

Specjalne badania lekarskie odbywają się w poradniach sportowo-lekarskich, w których badani otrzymują karty zdrowia, z danymi o ogólnej sprawności płuc, serca oraz zaliczenia do kategorii budowy fizycznej.

Amerykański pisarz sportowy o wielkich celach olimpiady

New York. Znany amerykański pisarz sportowy Edward Neil, nadesłał nowojorskiej placówce PAT następujące uwagi:

Uczestnicy wielkich igrzysk olimpijskich unieśli z sobą z Los Angeles pełną świadomość znaczenia przysięgi olimpijskiej; współzawodniczenia dla honoru ich narodów w najwznioślejszym duchu amatorskiego sportu.

Wstydem byłoby, gdyby ten duch nie niesły chane wycucie międzynarodowej dobrej woli i przyjaźni, które się rozwinęły tak wspaniale podczas ostatnich igrzysk, miały zniknąć aż do chwili, w której odezwie się nowa pobudka wzywająca młodzież świata na następne igrzyska.

O wiele lepsze od wszelkich międzynarodowych konferencji, od sporów podstarzałych dyplomatów, w interesie przyjaźni międzynarodowej i pokoju świata są te zjazdy jasno myślącej, duchowo, czystej, tegiej młodzieży, która przecież w niedalekiej przyszłości tworzyć będzie historję swych narodów, wykreślać linję dziejową świata. podczas gdy zapomnienj już będą owi mężowie stanu — sztywni i nieugięci w swych celach i pojęciach. Młodzież ta nie pójdzie krętymi drózkami przez nich wyznaczonemi.

Zdaje mi się, że byłoby rzeczą o wiele zdrowszą dla międzynarodowych stosunków, gdybyśmy zrozumieli, że cele i ideały igrzysk olim-

pijskich są czemś, co należy ukochać i rozwijać nietylko co cztery lata, ale co roku, każdego dnia. Chodzi tutaj o utrzymanie tej między narodowej dobrej woli, którą łatwo można utrzymać.

Polska ma swojego wielkiego biegacza Janusza Kusocińskiego, którego mogłaby wysłać jako ambasadora dobrej woli do tej młodzieży z całego świata, z którą spotkał się w Los Angeles. Tak samo Anglja, Francja, Japonja, Niemcy, państwa skandynawskie, Stany Zjednoczone i inne narody mają swoich wielkich atletów. Atletom tym Rządowi winny nadać stypendja, które by opłaciły koszty ich podróży do innych krajów, przynajmniej przez część roku, aby mogli do kraju swego przywozić szczególnie dane o doskonałym treningu atletycznym, który gdzieindziej widzieli. Atletci winni być w krajach swoich przywódcami młodzieży według zasad olimpijskich, uczyć ją i swardamić o najlepszych metodach treningu.

Są oni bowiem bożyszczami młodego pokolenia a przecież oczywistem jest, że w przyszłości do tej młodzieży należeć będą przewodnictwo i postęp. Narody nie mogą wychować sobie nikogo lepszego, niż właśnie tych, którzy spotkali się z czołowymi przedstawicielami sportu innych krajów na tych igrzyskach olimpijskich, gdzie zdrowy duch i fair play nie podzielnie panowały.

Heljasz oficjalnym rekordzistą świata w pchnięciu kulą

Międzynarodowy Związek Lekkoatletyczny rozesał już sprawozdanie z międzynarodowego kongresu lekkoatletycznego, jaki miał miejsce w Los Angeles, w czasie ostatnich igrzysk olimpijskich.

W dołączonej do sprawozdania nowej tabeli zatwierdzonych rekordów światowych widnieje nazwisko naszego znakomitego miotacza.

Zygmunta Heljasza z Warty poznańskiej jako oficjalnego rekordzisty świata w pchnięciu kulą jednorącz z wynikiem 16 m. 5 cm.

Nieoficjalnym rekordzistą świata w tej konkurencji jest jednak Czech Douda, który po igrzyskach uzyskał w kuli świetny wynik 16,20 m., Wynik ten został jeszcze zatwierdzony przez Międzynarodowy Zw. Lekkoatletyczny.

Mecze ligowe

L. K. S. — Garbarnia 6:1.

(K) Łódź, 14. 11. (tel. własny). — Mecze ligowy pomiędzy ŁKS i Garbarnią zakończył się sensacyjną klęską Garbarni 6:1 (3:0). — Gra była prowadzona w morderczym tempie, które lepiej przetrzymał ŁKS i miał stałą przewagę. Bramki dla ŁKS strzelili Herbreich oraz Król (5), bohater spotkania, który znajduje się obecnie w wspaniałej formie. — Honorową bramkę dla drużyny krakowskiej strzelił Reiser.

Polonia — Legja 1:0.

(K) Warszawa, 14. 11. (tel. wł.). Mecze ligowy stołecznych drużyn Polonii i Legji zakończył się niespodziewanym zwycięstwem Polonii 1:0 (1:0). Jedyną bramkę strzelił Malik.

Pogoń — Ruch 2:1.

(K) Lwów, 14. 11. (tel. wł.). Pogoń pokonała Ruch w meczu ligowym 2:1 (0:1). — Ruch zaprezentował się jako bardzo silna drużyna, to też gra była wyrównana. Bramki dla Pogoni strzelili Łagodny i Motylewski. Dla Ruchu Peterek.

Warszawianka — Wisła 2:1.

(K) Kraków 14. 11. (tel. wł.). Warszawianka wygrała niespodziewanie w meczu ligowym z Wisłą 2:1 (1:1). Gra była prowadzona w ostrem tempie. Bramki dla Warszawianki strzelili Królwiecki, dla Wisły Artur.

Pogoń na czele tabeli ligowej.

Po wczorajszych meczach sytuacja w Lidze przedstawia się następująco. Na czoło tabeli wyszła Pogoń, jednak ukończyła ona wszystkie mecze, wtędy, gdy idąca tuż za nią Cracovia ma jeszcze jeden mecz do rozegrania. Sytuacja Czarnych przedstawia się coraz gorzej. Tabela wygląda obecnie tak:

1. Pogoń 28 p. gry ukończ.
2. Cracovia 27 p. 1 gra
3. Warta 27 p. ukończ.
4. ŁKS 26 p. 1 gra
5. Legja 21 p. 2 gry
6. Wisła 20 p. 1 gra
7. Warszawianka 20 p. 1 gra
8. Ruch 20 p. ukończ.
9. Garbarnia 18 p. 1 gra
10. 22 pp. 16 p. 2 gry
11. Polonia 15 p. 2 gry
12. Czarni 14 p. 1 gra.

Kto wejdzie do Ligi?

(K) Kraków, 14. 11. (tel. wł.) Decydujący mecz o wejście do Ligi pomiędzy poznańską Legją a miejscowym Podgórzem zakończył się po ciekawej walce wynikiem remisowym 0:0. wobec czego decydujące spotkanie odbędzie się w przyszłą niedzielę w Warszawie.

Cieżko wywalczone zwycięstwo Sztekera w Wiedniu

Wiedeń. W wiedeńskim cyrku odbyło się spotkanie zapaśnicze między mistrzem świata, Teodorem Sztekerem a Grabowskim z Morawskiej Ostrawy.

Grabowski, dysponujący olbrzymią siłą, zdołał chwycić Sztekera w podwójny nelson. — Jednak Sztekker zdołał zerwać chwyt przeciwnika i 63 min. położył przeciwnika na obie łopatki. Wskutek straszliwego wyczerpania zaraz po zwycięstwie Sztekker stracił przytomność i został wyniesiony z areny.

Tor łyżwiarski w Katowicach

(K) Katowice, 14. 11. (tel. wł.). W dniu wczorajszym otwarty został sztuczny tor łyżwiarski, na którym trenują już mistrzowska para Polski Bilorówna i kpt. Kowalski oraz par. Theuer, który prowadzi kurs łyżwiarski.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej 0,25 zł
 w tekście na pierwszej stronie 1,50 zł
 na drugiej i trzeciej stronie 1 zł — w tekście 0,60 zł
 Orodne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
 Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% niżki. komunikaty 50 gr.
 Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki.
 W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-lamowej, 15 fen.
 50 fen.
 Drobnie za słowo 5 fen. — tytułowe 10 fen.
 Przy sądownym ściąganiu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw spornych właściwe są Sady w Toruniu. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Słowackiego 19/21
 Red. odpowiedzialny na Bydgoszczy: Józef Dobrostański Mostowa 6
 Redaktor odpowiad. na Gdyni Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
 Redaktor odpowiedzialny na Inowrocławiu, Władysław Kawakowski Inowrocław, Rynek 25.
 Redaktor odpowiedzialny na Grudziądzu, Józef Stanach, Rynek 10/11.
 Za ogłoszenia odpowiada administracja
 Właścicielstwo: „Dzień Pomorski”, „Dzień Bydgoski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Dzień Kaszubski”, „Dzień Kujawski”
 Nakładem i czczeniem Pomorskiej Drukarńi Rotniczej S. A. w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi
 w ekspedycji miejscowych agencjach 3 — zł
 z odnośnieniem do domu w Toruniu 3,40 zł
 przez pocztę z odnośnieniem 3,96 zł
 po listonoszu 4,50 zł
 w Gdańsku przez pocztę 2,50 zł przez chłopca 2,30 zł
 z odbieraniem w administracji wzrost gd 2, zagranicą 4 gd 7 — zł
 W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeskody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie piśmie P R E N U M E R A T A „DNIA KUJAWSKIEGO” miesięcznie w administracji 2,70 zł — na pocztach już z odnośnieniem kwartalnie 9,27 za miesięcznie 3,09 zł